

Roaming w Unii

Data publikacji: 2.07.2017 15:00

Od 15 czerwca za połączenia w Unii płacimy mniej - roaming przeszedł już do historii. Za połączenia np. z Francji do Polski zapłacimy tak samo, jak za połączenia krajowe. Nie oznacza to jednak zniesienia opłat za rozmowy międzynarodowe! Za połączenia z Polski nadal płacimy sporo.

□

Roaming umożliwia korzystanie z usług obcych sieci, kiedy znajdujemy się poza zasięgiem własnej. Zgodnie z nowymi przepisami, które weszły w życie 15 czerwca za połączenia takie płacimy jak za połączenia krajowe, czyli podróżując po Hiszpanii z włączoną siecią polską, dzwoniąc do np. Francji, Portugalii czy Polski zapłacimy jak za połączenie Polska-Polska.

Dzieje się tak dzięki rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady, które weszło w życie 15 czerwca. Zgodnie z nim za granicą klienci korzystają z usług na warunkach krajowych według zasady „roam like at home” („płać jak w domu”, w skrócie RLAH - dop. red.).

- Sukces! W nocy, po łącznie kilkunastu godzinach negocjacji z Radą, porozumieliśmy się w sprawie hurtowych stawek roamingu, czyli tych, które udostępniają sobie nawzajem operatorzy. Parlament zabiegał, żeby te stawki były jak najniższe. Najdłużej spieraliśmy się o stawki za transmisję danych - informował na swoim oficjalnym koncie na Facebooku eurodeputowany Jerzy Buzek.

Nowe prawo nie zmienia jednak kosztów połączeń międzynarodowych, czyli tych wykonywanych z Polski do innych krajów, za nie nadal zapłacimy nawet kilka zł za minutę.

red.